

The Heads of Religious Houses England and Wales. T. 1: 940-1216. Edited by David Knowles, Christopher N.L. Brooke & Vera C.M. London (with new material by Christopher N.L. Brooke). Cambridge: Cambridge University Press 2001² ss. XLVIII + 360; T. 2: 1216-1377 Edited by David M. Smith & Vera C.M. London. Cambridge: Cambridge University Press 2001 ss. XLVIII + 730.

Dwutomowa anglojęzyczna publikacja, której zamierzamy poświęcić nieco uwagi w ramach obecnej recenzji, to dzieło nie mające niestety odpowiednika w dotychczasowym dorobku polskiej historiografii, mimo że przygotowania analogicznej edycji w odniesieniu do naszych rodzimych realiów byłoby ze wszech miar pożądane (a przy tym mniej pracochłonne). Omawiana praca czwórki angielskich mediewistów, spośród których David Knowles znany jest również w Polsce – chociażby jako współredaktor (i zarazem współautor) wydanej w latach 1984-1988 przez Instytut Wydawniczy PAX pięciotomowej *Historii Kościoła*¹, bez wątpienia zasługuje na miano fundamentalnej pomocy warsztatowej dla badań nad prozopografią kościelną średnio-wiecznej Anglii i Walii (przypomnijmy, że ta druga uległa podbojowi angielskiemu dopiero pod koniec XIII wieku – w 1283 r.). Zawiera ona krytycznie zestawione, ze

¹ Z kolei Christopher N. L. Brooke jest autorem m.in. książki *Europe in the Central Middle Ages 962-1154*, przetłumaczonej niedawno także na język polski: C. Brooke. *Europa średnio-wieczna 962-1154*. Przeł. J. Marzęcki. Warszawa 2001.

wskazaniem na podstawie źródłową, wykazy przełożonych angielskich i walijskich wspólnot monastycznych od czasów Edmunda I (a więc na ponad 120 lat przed podbojem normańskim) aż po kres panowania Edwarda III, przedostatniego z dynastii Plantagenetów (to w odniesieniu do Anglii, podczas gdy w przypadku Walii te same ramy chronologiczne łączą się z jednej strony z rządami Idwala Łysego, z drugiej zaś z panowaniem Llywelyna III Ostatniego). Jeśliby szukać jakichś dalekich analogii w polskojęzycznej literaturze historycznej, to – mając na uwadze krytyczny charakter tychże zestawień oraz skalę tematu, do którego się odnoszą – na myśl przychodzi co najwyżej seria *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej. Spisy* (ostatnio zaczęły ukazywać się także tomy *Urzedników Wielkiego Ksiestwa Litewskiego. Spisy*), jakkolwiek skomentarz to nie do końca jest uprawnione, tam bowiem chodzi o hierarchię zakonną, tu zaś o dygnitarzy świeckich. Brak nam niestety tego rodzaju czyniących zadość wymogom naukowej krytyki zestawień nie tylko przełożonych poszczególnych klasztorów, ale również samej „elity” pośród nich, tj. opatów i księń, a nawet i biskupów. Zastanawiać tedy może, że aktualnie daje się dostrzec na gruncie rodzimym wzmoczone zainteresowanie problematyką środowisk kapitulnych, owocujące kolejnymi publikacjami z zakresu prozopografii członków kapituł katedralnych tudzież kolegiackich (w zasadzie jednak tylko w odniesieniu do średniowiecza), podczas gdy tyle wciąż pozostaje do zrobienia w zakresie krytycznego przeanalizowania problematyki obsady poszczególnych biskupstw, gdy znów w przypadku szeregu opactw z ziem dawnego państwa polsko-litewskiego brak nie tylko krytycznych, ale w ogóle jakichkolwiek zestawień ich przełożonych. W tym kontekście na osobną wzmiankę zasługuje tedy „benedyktyński trud” żarnowieckiej benedyktynki s. Małgorzaty Borkowskiej, która wpieryw opracowała bardzo użyteczny słownik biograficzny polskich księń benedyktyńskich, a obecnie wzbogaciła skromną wciąż w tym zakresie literaturę przedmiotu o *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*.

Wracając do głównego wątku, tj. prezentacji wskazanego w nagłówku dzieła, godzi się odnotować, że zamysł opracowania tego rodzaju katalogu zrodził się co najmniej jeszcze w latach dwudziestych XX wieku, dopiero jednak w 1972 r. ukazał się pierwszy tom, obejmujący okres 940-1216 (tj. do końca panowania króla Jana bez Ziemi w Anglii; w Walii rządził w tym czasie Llywelyn II Wielki), natomiast na tom drugi trzeba było czekać aż trzy kolejne dziesięciolecia. Wraz z jego publikacją w 2001 r. wznowiono też ów poprzedni, który w drugim wydaniu zaopatrzony został w obszerny, bo liczący ponad 60 stron druku, dział uzupełnień i poprawek, przygotowany przez Christophera N. L. Brooke’a (*Corrigenda and Addenda to Volume I*), nie mamy zatem do czynienia w tym przypadku ze zwyczajnym reprintem. Każdy z tomów z osobna zawiera na końcu szczegółowe indeksy – osobowy (przełożonych konwentów) i geograficzny (nazw klasztorów), które niepomiernie ułatwiają korzystającemu poruszanie się po tak obfitym materiale. Temu również służy przemyślany układ opracowania, jako że nie dokonano bynajmniej „zmieszania” wszystkich placówek i ich „mechanicznego” uszeregowania w porządku alfabetycznym, lecz zapro-

wadzono podział na poszczególne rodziny monastyczne. Wyróżnione zostały mianowicie następujące grupy: benedyktyni, kongregacja kluniacka (Cluny), cystersi, grandmontanie, kartuzi, kanonicy regularni św. Augustyna, premonstratensi (norbertanie), gilbertyni i gilbertynki (zakony założone w XII wieku przez św. Gilberta z Sempringham), trynitarianie oraz – osobno ujęte – mniszki żyjące według różnych reguł (tu również benedyktynki, cysterski i kanoniczki regularne św. Augustyna). Jest też pewna liczba konwentów, których przynależności do danej reguły czy kongregacji nie udało się badaczom na podstawie zachowanego materiału ustalić, stąd zestawiono je razem w odrębnym rozdziale. Na podstawie powyższego wyliczenia łatwo dostrzec, że w omawianym dziele uwzględnione zostały obecne w panoramie religijnej średnio-wiecznej Anglii i Walii zakony mnisze (mnisi) oraz kanonicy regularni, pominięto natomiast powstałe w XIII stuleciu zakony żebrzące (mendykanci). W obrębie wskazanych tu działów, których liczba nie jest zresztą jednakowa dla obu tomów, obowiązuje już porządek alfabetyczny, czyli zestawione są tam poszczególne placówki monastyczne stosownie do nazw miejscowości. Przy każdej spośród nich uwidocz-niona została w nagłówku – obok samej nazwy – także lokalizacja geograficzna (hrabstwo), wezwanie (patrocinium) oraz data fundacji (nieraz tylko w przybliżeniu) lub też pierwszego wystąpienia w źródłach, plus ewentualne dodatkowe informacje (np. zmiana obediencji, zniesienie konwentu itp.). Po tym następuje wykaz znanych ze źródeł przełożonych danej wspólnoty (w ramach czasowych właściwych dla danego tomu) – bez względu na ich rangę i godność (opat, przeor, ksieni, przeorysza). Każdorazowo podane zostało nie tylko miano owej osoby, ale także daty krańcowe sprawowania urzędu – wraz ze wskazaniem na materiał źródłowy, na którego bazie zostały one wyznaczone, jak również – w miarę możliwości – najbardziej podstawowe informacje o przebiegu „kariery” kościelnej konkretnego duchownego, tzn. kim był w momencie objęcia przełożenia i czy później sprawował jakieś inne eksponowane funkcje (rzecz dotyczy zwłaszcza awansu na biskupstwo). Oczywiście ukazaliśmy tu swego rodzaju „maksymalistyczny” zestaw danych, te zaś – zwłaszcza dla okresu naj-wcześniejszego – bywają nieraz ubogie, choć z drugiej strony, kiedy spojrzeć na to, co wiadomo nam na temat XI- i XII-wiecznych przełożonych klasztorów na ziemiach polskich, to sytuacja jest zgoła nieporównywalna (oczywiście na korzyść Wysp Brytyjskich).

Edycja, o której mowa, czyni zadość oczekiwaniom współczesnych badaczy, podawane w niej informacje mają bowiem odniesienie do materiału źródłowego – zarówno publikowanego, jak i pozostającego wciąż jeszcze jedynie w manuskryptach (w przeważającej mierze archiwalia angielskie, obok nich jednak także irlandzkie, a nadto rzymskie). Odniesiono się też do bogatej literatury przedmiotu, zestawionej na początku obu tomów w bardzo obfitym wyborze. O szczegółowych indeksach była już mowa, nie mogło również zabraknąć przy tego rodzaju edycji stosownego wprowadzenia z uwagami natury metodycznej. Z rzetelnością opracowania współgra też staranność wydania (jedyny ewentualnie mankament to bardzo drobna czcionka, co

jednak pozostaje w związku z obfitością zaprezentowanego materiału), oba tomy mają bowiem twardą oprawę i dodatkowo obwolutę, a czytelność druku jest bez zarzutu (co chyba stanowi rzecz zgoła oczywistą w przypadku tak renomowanego wydawnictwa, jak Cambridge University Press).

Dokonywanie bardziej szczegółowego omówienia zawartości recenzowanego dzieła raczej mija się z celem. Dla polskiego historyka już same nazwy większości spośród uwzględnionych w tej pracy placówek monastycznych brzmią całkowicie obco, a cóż dopiero mówić o postaciach przełożonych tychże konwentów. Próżno też poszukiwać poloników na kartach obu owych tomów, albowiem w okresie, którego dotyczą, raczej trudno mówić o jakichś bezpośrednich kontaktach na płaszczyźnie kościelnej między Anglią i Walią z jednej a ziemią polskimi z drugiej strony. Publikacja *The Heads of Religious Houses* winna niemniej stanowić *sui generis* inspirację dla rodzimych mediewistów (poniekąd też i nowożytników), a to z racji, o których mowa była już na początku obecnego omówienia. Zważywszy na okoliczność, jak stosunkowo znikoma jest liczba zachowanych źródeł, odnoszących się do realiów życia kościelnego na ziemiach polskich w XI i XII, poniekąd też XIII wieku, może doprawdy się dziwić, że jak dotąd nie podjęto się opracowania tego rodzaju krytycznych wykazów duchownych sprawujących funkcje przełożonych w istniejących wówczas na ziemiach polskich konwentach, bo z pewnością wiązałoby się z nieporównanie mniej żmudną kwerendą aniżeli ta, jaką musieli przeprowadzić angielscy autorzy. Owa postulowana edycja winna zresztą wpisywać się w szerszy pomyślany cykl tego rodzaju publikacji, zawierających krytycznie opracowane chronologie obsady biskupstw, dalej zaprezentowanie składów kapituł katedralnych i kolegiackich, a wreszcie i poszczególnych konwentów zakonnych (są już zresztą w owej materii pierwsze zwiastuny, jak np. *Spisy członków konwentów zakonnych z Pomorza Gdańskiego do 1309 roku* w opracowaniu D. A. Dekkańskiego i *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309. Studium prozopograficzne* M. Dorny, czy obejmujące wprawdzie szersze ramy chronologiczne, ale za to ograniczone tylko do pojedynczej placówki opracowanie P. Gąsiorowskiej *Skład osobowy klasztoru klarysek w Krakowie do końca XVIII wieku*). Z tego rodzaju pomocami warsztatowymi o wiele łatwiej będzie prowadzić w przyszłości badania odnoszące się nie tylko do kwestii z zakresu prozopografii kościelnej.

Krzysztof R. Prokop
Instytut Archeologii i Etnologii PAN